

# Hans Solo (52 dębiec), Ego-tyka

siemasz Hans jestem wolontariuszem w hospicjum dziecięcym  
nic wielkiego, organizuje czas swoim podopiecznym  
jest tutaj taki Paweł, ma twoją kasetę P-ń VI  
bardzo cię lubi i pomyślałem sobie że mógłbyś wpaść  
posiedzieć, pogadać i spędzić chwile  
zrobić zdjęcie, dać autograf, przybić piątkę i tyle  
chłopak jest bardzo słaby, nie damy rady przyjść na koncert  
w tej chwili tylko leży, nigdzie z nim nie wychodzę  
to tylko pomysł, nic mu o tym nie powiedziałem  
jak dasz radę to fajnie, to byłoby dla niego naprawdę coś  
nic na siłę, jak możesz to po prostu bądź  
co o tym myślisz , daj znać na czasie, umówimy się  
mój telefon, mail, pozdrawiam, tymczasem

odpisałem, że ok  
prz okazji koncertu, żeby nie jechać tak bez sensu  
padnę jak będę na miejscu  
nie chciało mi się  
byłem zajęty sobą, własnym życiem, w weekendy piciem  
i koncerty, w tygodniu tylko picie  
mijał gładko głupi czas, trwoniłem go garściami  
nie robiłem nic i nie miałem czasu na nic

koło południa, dzień był smutny i deszczowy  
padła nowa wiadomość do skrzynki odbiorczej  
nadeszły 3 słowa które tyle lat przetrwam  
przygniotły mnie do ziemi: „Paweł zmarł, pozdrawiam”

Ego-tyka tyk tyk  
głośno tyka tyk tyk abyś słyszał  
tylko, tylko siebie  
lustro świeci blink, blink  
i oślepia blink, blink  
tak byś widział tylko, tylko siebie  
Ego-tyka tyk tyk  
głośno tyka tyk tyk abyś słyszał  
tylko, tylko siebie  
lustro świeci blink, blink  
i oślepia blink, blink  
tak byś widział tylko, tylko siebie

co możesz odpowiedzi dzieciakowi, który pokazuje ci sznyty  
by wyjąca rozpacz zagłuszyła ból fizyczny  
patrzy w ciebie dwojga oczu odległa galaktyka  
mówi: Chciałem się zabić, uratowała mnie twoja muzyka?  
a ja stoję jak zaklęty, przywalony tym ciężarem  
ile może mieć lat, 15?  
mówię dziękuję więcej nie umiem z siebie wydusić  
choć nie wiem, może powinien przytulić, schować do kieszeni i zabrać stąd  
gdzieś gdzie ciepło i bezpiecznie i owinąć w koc  
przechować na dłużej z dala od wszystkiego  
jak pomóc przetrwać burze, kiedy nie wiem nic i nie umiem niczego

co możesz powiedzieć na onkologii dziecięcej  
gdy dziewczynka chowa głowę pod koc i tylko wyciąga ręce  
wstydy się że wypadły jej brwi i włosy  
a ja daje jej płytę z autografem i chciałbym przeprosić

po co tu jestem, jak pajac w tym bezmiarze cierpień  
rozdaje gadzety, uśmiechy jakbym mógł coś zmienić  
jak w tym świecie, gdzie liczy się tylko piękne i praktyczne  
spojrzeć w oczy, w których właśnie gaśnie życie

mały człowiek w pidżamie, opleciony przewodami

w małych kapciach, z pieskiem, za nim statyw z kroplówkami  
szura krok za krokiem, korytarzem niepewnie  
nagle spogląda na ciebie i uśmiecha się tak pięknie

Ego-tyka tyk tyk  
głośno tyka tyk tyk abyś słyszał  
tylko, tylko siebie  
lustro świeci blink, blink  
i oślepia blink, blink  
tak byś widział tylko, tylko siebie  
Ego-tyka tyk tyk  
głośno tyka tyk tyk abyś słyszał  
tylko, tylko siebie  
lustro świeci blink, blink  
i oślepia blink, blink  
tak byś widział tylko, tylko siebie